

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**TŁUCHOWO/
DOBRZYŃ NAD
WISŁĄ/SKĘPE**

Zmiany w parafiach

str. 2

GMINA LIPNO

W związku łatwiej

str. 3

GMINA WIELGIE

Rodzina w teatrze

str. 5

TŁUCHOWOWygrali nawet
z pogodą

str. 7

CZWARTEK
2 CZERWCA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 22/2022 (689)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****Wójt oddał gruz
lekką ręką?**

GMINO LIPNO ▶ W czasie sesji Rady Gminy Lipno radny Edward Celmer dopomniął się o publiczne wyjaśnienie mieszkańcom, dlaczego wójt gminy „lekką ręką” oddał gruz z obiektu w Jankowie



Okazało się, że obiekt należy do Skarbu Państwa, a jego przedstawiciel w terenie, czyli starosta w ramach sprawiedliwego podziału gminie Lipno przydzielił gruz z muru w Wiosce w gminie Skępe, a teraz materiał z Jankowa – gminie Kikół.

– Mamy wiele pytań w naszej wsi, w sprawie placu po

byłym Kole Rolniczym w Jankowie, jak wygląda sprawa przekazania kruszywa, czy i ile na tym skorzystamy. Proszę o informację, bo nie wiemy, co się dzieje – dopytywał na ostatniej sesji radny Edward Celmer. – Odkryło się to szybko. Ja sam zacząłem ten temat na poprzedniej sesji, informując, że jest do pozyskania kruszywo na terenie

gminy. Odkryło się to teraz bez informacji, z zaskoczenia. Pytamy czy to kruszywo przejmie nasza gmina, czy inna? Prosimy o wyjaśnienie. Czy pan wójt nie zrobił żadnych kroków, żeby odzyskać ten materiał, to kruszywo od starosty. Czy nic pan wójt nie starał się uszczknąć z tego materiału, który mógłby służyć naszej gminie do budowy dróg? Czy pan wójt nic nie zrobił? Tak pan wójt po prostu oddał ten materiał? Myślę o zwykłym porozumieniu, pomijając już nawet uwarunkowania prawne. Czy pan wójt tak oddał to lekką ręką?

Gruz okazuje się być materiałem na wagę złota dla gmin. Przypomnijmy, że to gmina Lipno zagospodarowała materiał rozbiórkowy z muru w Wiosce w gminie Skępe, który również stanowił własność Skarbu Państwa. Nie wszystko może otrzymać więc jedna gmina. Teraz materiał z Jankowa trafił do gminy Kikół, także z racji sąsiedzkiego położenia, ale i sprawiedliwego podziału.

dokończenie na str. 4**Lipno/Gmina Lipno****Ukarani za atak
na policjantów**

Znieważenia w policyjnej służbie to nie rzadkość. Policjanci często wchodzą w środek konfliktu lub spotykają się z ostracyzmem, gdy egzekwują przepisy prawne od osób, które są dalekie od ich respektowania. Funkcjonariusz publiczny podczas wykonywania swoich obowiązków jest więc objęty ochroną.



Podczas podjętej w Lipnie w styczniu bieżącego roku interwencji funkcjonariusze służby kryminalnej lipnowskiej komendy stali się adresatami czynnej napaści grupy mieszkańców miasta. Policjanci zwrócili uwagę mężczyźnie popełniającemu wykroczenie. W interwencję włączyły się wówczas inne osoby. Pod adresem policjantów padły słowa powszechnie uważane za obelżywe, były groźby karalne i rękoczynny.

W zeszłym miesiącu zapadło rozstrzygnięcie sądowe sprawy o czynną napad, znieważenie i zagrożenie funkcjonariuszom. Oskarżeni w różnym rozmiarze i konfiguracji muszą zapłacić grzywnę, odbyć karę pozbawienia lub ograniczenia wolności. Na rzecz funkcjonariuszy sąd zasądził także kilkunastotyśne zadośćuczynienie.

W tym miesiącu zapadł także wyrok w sprawie innego znieważenia

funkcjonariuszy w miejscowości Okrąg i naruszenia nietykalności cielesnej jednego z nich podczas interwencji. Zdarzenie także miało miejsce w styczniu tego roku. Oskarżony będzie musiał odbyć karę ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny i zapłacić policjantom zadośćuczynienie finansowe.

Znieważenie funkcjonariusza publicznego, którym jest nie tylko funkcjonariusz policji, to przestępstwo zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Naruszenie jego cielesnej nietykalności podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3. Czynna napad może skończyć się nawet 10-letnim pobytem w więzieniu.

(ak), fot. ilustracyjne

Zmiany w parafiach

TŁUCHOWO/DOBRZYŃ NAD WISŁĄ/SKĘPE ➤ 1 lipca nowych proboszczów przywitają mieszkańcy Dobrzynia nad Wisłą i Tłuchowa, a 24 sierpnia nowy wikariusz pojawi się w skępskiej parafii Miłosierdzia Bożego



Ks. Andrzej Zakrzewski z parafii WNMP w Tłuchowie z końcem czerwca przechodzi na emeryturę

10 czerwca biskup płocki Piotr Libera wręczy nominacje nowym proboszczom parafii. W naszym regionie zmiany dotyczą dwóch parafii. W związku z przejściem na emeryturę proboszcza parafii w Tłuchowie jego miejsce zajmie, decyzją pasterza diecezji płockiej, ks. mgr Adam Brzeziński. Obecnie ks. Brzeziński jest proboszczem parafii św. Floriana w Chamsku. 1 lipca obejmie kierowanie parafią WNMP w Tłuchowie.

Wieloletni proboszcz parafii w Tłuchowie, ks. dr Andrzej Zakrzewski, kapelan strażaków, 30

czerwca przejdzie w stan emerytalny, tym samym żegnając się ze swoimi parafianami.

Drugą parafią, której dotkną zmiany, będzie parafia WNMP w Dobrzyniu nad Wisłą. I tu również obecny proboszcz ks. kan. mgr Henryk Lewandowski przechodzi na emeryturę 30 czerwca. Jego miejsce zajmie 1 lipca ks. dr Artur Janicki, obecnie pełniący funkcję pomocy duszpasterskiej w parafii pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski w Mławie.

Biskup Piotr Libera zdecydował również o jednej zmianie

wikariuszowskiej w kościołach diecezji płockiej zlokalizowanych w powiecie lipnowskim. Zmiana czeka wiernych skępskiej parafii Miłosierdzia Bożego. 24 sierpnia pojawi się w kościele nowy wikariusz. Będzie to ks. mgr Wojciech Czajkowski, obecnie pracujący w parafii św. Maksymiliana Kolbego w Płońsku. Obecny wikariusz skępskiego kościoła ks. mgr Jarosław Szumański natomiast rozpocznie posługę jako wikariusz w parafii św. Bartłomieja w Świedziebni.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

SKĘPE Moc atrakcji na Dzień Dziecka

18 czerwca, a nie 28 maja, w Wiosce odbędzie czwarty już miejsko-gminny dzień dziecka zorganizowany przez skępski ratusz. Wietrzna, deszczowa i bardzo zimna aura skłoniła organizatorów do zmiany terminu imprezy plenerowej. Wszak najważniejsze jest zdrowie i bezpieczeństwo dzieci. W sobotę po Bożym Ciele, 18 czerwca nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych mieszkańców, a zabawa potrwa od godziny 13.00 do 19.00. Będzie darmowe, dmuchane wesołe miasteczko, pracownia dawnych zawodów, akademie rowerowa, szczudlarze, darmowe kiełbaski z grilla przygotowane przez druhową OSP z Wólki, darmowa wata cukrowa serwowana przez Stowarzyszenie Pomocna Dłoń, namiot profilaktyczny z konkursami, grami, zabawami dla najmłodszych, malowanie buziek, pokazy strażackie, policyjne i ratownictwa wodnego zorganizowane przez OSP w Wiosce, policjantów ze Skępego oraz woprowców z Lipna. – Przygotowaliśmy moc atrakcji, które na razie niech pozostaną niespodzianką – zachęca Piotr Wojciechowski, wóldar miasta i gminy Skępe. – Nikogo z dzieci nie może na tej uroczystości zabraknąć. Termin imprezy przełożyliśmy z powodu bardzo złej pogody w sobotę 28 maja. Chcemy, aby wszystkie dzieci bawiły się bezpiecznie, w ciepły, pogodny dzień. Zapraszamy 18 czerwca.

LIPNO Jednoślądem bezpiecznie do celu

W sobotę 28 maja nie odbył się miejski dzień dziecka w Lipnie. O godzinie 10.00, kiedy to rozpocząć się miały obchody na Placu Dekerta, nad miastem szalała ulewa, a termometry pokazywały 6 stopni Celsjusza. Zaczęło się już przygotowywać wesołe miasteczko, na posterunku byli woprowcy i organizatorzy, ale... pogoda nie pozwoliła rozpocząć zabawy. Zgodnie z ustaleniami władz miasta nowy termin imprezy dla dzieci zaplanowano na 15 czerwca, na godzinę 16.00. Pewne jest więc, że świętowanie odbędzie się i przebiegnie pod hasłem „Jednoślądem bezpiecznie do celu”. W programie zaplanowano pokazy wyposażenia policyjnego, pokazy ratowników wodnych, prezentację sztuk walki przez adeptów szkoły „Czarny orzeł”, konkursy i zagadki czytelnicze, animacje i zabawy tematyczne, gry i rywalizacje sportowe, zabawy integracyjne. Odbędzie się także przysięga młodzieżowej drużyny OSP w Lipnie. Na dzieci będą czekały darmowe zjeżdżalnie oraz wata cukrowa i popcorn. Organizatorami wydarzenia są: Urząd Miejski w Lipnie, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie, Miejskie Centrum Kulturalne, Miejska Biblioteka Publiczna, jednostka OSP w Lipnie, Komenda Powiatowa Policji w Lipnie, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Lipnie. Zachęcamy do dołączenia do zabawy już w środę 15 czerwca. Początek o godzinie 16.00.

GMINA SKĘPE Strażacy staną w konkursowe szranki

Już w najbliższą sobotę 4 czerwca na placu przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiosce odbędą się gminne zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP z gminy Skępe. Początek zmagani zaplanowano na godzinę 13.00. Zachęcamy do wspierania swoich drużyn strażackich.

Lidia Jagielska

Powiat

Bezpiecznie na wodach

Wraz z rozpoczęciem sezonu letniego wzrasta ruch w obszarze akwenów. W ramach akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” na terenie powiatu lipnowskiego znów rozpoczęły się wspólne służby funkcjonariuszy policji z ratownikami lipnowskiego WOPR. Mieszane drużyny będą dbać o bezpieczeństwo i przestrzeganie przepisów.

Okres ciepłych miesięcy w roku to czas wzmożonej pracy służb ratunkowych. Choć pogoda jeszcze nas nie rozpieszcza to już rozpoczęły się wspólne patrole policjantów i ratowników wodnych. Połączone służby kontrolują plaże i kąpieliska, ale także mniej uczęszczane przez letników miejsca, gdzie może dochodzić do łamania przepi-

sów.

– Patrole będą sprawdzać akwenty pod kątem bezpieczeństwa kąpiących się i korzystających ze sprzętów wodnych, ale także kontrolować osoby dokonujące połowów. Wszystko w ramach kolejnej edycji ogólnopolskiej akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” – informuje KPP Lipno.

Policjanci i ratownicy przypominają, że brak wyobraźni, alkohol czy kąpiel w miejscu niestrzeżonym lecz niezabronionym mogą stać się powodem nieszczęśliwych wypadków, czy nawet śmierci. Nad wodą bądźmy rozważni i szczególnie dbajmy o wspólne bezpieczeństwo.

(ak),

fot. KPP Lipno



W związku łątwiej

GMINA LIPNO ▶ Rajcy gminni jednogłośnie wyrazili zgodę na przystąpienie gminy Lipno do Związku Gmin Wiejskich RP. Koszt przynależności wynosi 44 grosze za każdego mieszkańca

– Od wielu lat rozważaliśmy przystąpienie naszego samorządu do stowarzyszenia Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej – opowiada Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – My zawsze uczestniczyliśmy w kongresach tego stowarzyszenia, prezentowaliśmy też potrzeby naszego samorządu, najczęściej reprezentował nas przewodniczący rady gminy.

Związek Gmin Wiejskich RP to największa ogólnopolska organizacja skupiająca gminy wiejskie i wiejsko-miejskie. Związek ten jest bezpośrednim kontynuatorem tradycji przedwojennej organizacji o tej samej nazwie. Podstawowym celem stowarzyszenia jest integracja samorządów wiejskich i rozwiązywanie typowych problemów środowiska wiejskiego. Wspólne działania za pośrednictwem związku pozwalają w sposób zorganizowany walczyć o interesy członków.

Działania stowarzyszenia są prowadzone na wielu płaszczyznach i dotyczą zarówno negocjacji z rządem, konsultacji w parlamencie, wymiany doświadczeń pomiędzy członkami jak i działań w celu gospodarczego i kulturalnego rozwoju gmin wiejskich. Związek od lat skutecznie działa w wielu sferach,



braniąc interesów gmin wiejskich. Dzięki zaangażowaniu tego stowarzyszenia wiele złych z punktu widzenia samorządów wiejskich założeń proponowanych przez rząd lub parlament zostało oprotestowanych i skutecznie zablokowanych. Związek Gmin Wiejskich tworzy szeroką platformę współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy należącymi do niego gminami, współdziałania z zastosowaniem technologii informatycznych.

Na przestrzeni ostatnich lat

związek intensywnie wspierał gminy w dostosowaniu się do standardów unijnych, realizował różne programy badawcze i analityczne, organizował liczne szkolenia oraz warsztaty i konferencje wspierające realizację gminnych zadań i doskonalące umiejętności przedstawicieli samorządów.

– Uczestnictwo w tym stowarzyszeniu wiąże się oczywiście z wydatkami – mówi wójt Andrzej Szychulski. – Żeby to stowarzyszenie mogło wykonywać zadania

zgodnie ze statutem, chociażby takie jak prowadzenie biura i organizowanie ważnych i bardzo interesujących spotkań, opłata musi być dokonywana.

Opłata obecnie wynosi 44 grosze od jednego mieszkańca gminy. W przypadku gminy Lipno koszt przynależności do Związku Gmin Wiejskich RP to około 6 tysięcy złotych płatne w dwóch ratach.

– Wachlarz działań gmin wiejskich jest ogromny, a tym samym warto pamiętać, że każda korporacja

samorządowa walczy o interesy tego samorządu, który reprezentuje. Mamy wiele różnego rodzaju stowarzyszeń reprezentujących miasta, powiaty, cieszymy się, że mamy też związek, który zrzesza i reprezentuje gminy wiejskie i nasze interesy.

Radni byli jednomyślni w decyzji o przystąpieniu do Związku Gmin Wiejskich RP. Tym samym gmina Lipna zyskała przynależność do gremium dbającego o interesy środowisk wiejskich na arenie ogólnopolskiej.

– Analizując wniosek pana wójta o przystąpienie do Związku Gmin Wiejskich, uznaję, że jest on zasadny, ponieważ zabezpiecza małe samorządy przed zakusami różnego rodzaju polityków – zauważa radny Józef Górnicki. – Zakusy są różnego rodzaju, źle czują się ci samorządowcy, którzy inwestują w swoje miejscowości, w infrastrukturę, a później jednym wnioskiem, np. prezes rady ministrów czy minister administracji decyduje o przyłączeniu danych miejscowości do większej miejscowości, a te samorządy nie mają nic do powiedzenia. Przystąpienie do związku jest więc zasadne.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

NCL, czyli Nowe Centrum Lipna

Ruszył konkurs na hasło reklamowe NCL. Wystarczy wymyślane hasło promocyjne wrzucić do specjalnej urny w Nowym Centrum Lipna do 30 czerwca. Czekają nagrody pieniężne.



Nowe Centrum Lipna to coś więcej niż kompleks handlowo-usługowy zlokalizowany w centrum miasta, przy ulicy 3 Maja. Kilka lat temu NCL zastąpiło tradycyjne miejskie targowisko i bardzo szybko wpisało się w krajobraz Lipna, i zyskało stałych klientów. Rozwijające się wciąż centrum zachęca do korzystania, bo posiada obszerny parking, szerokie aleje prowadzące do poszczególnych punktów, miejsca do odpoczynku z ławeczkami i zielenią. W NCL można znaleźć nowoczesną myjnię samochodową, skorzystać z usług banku, ku-

pić ubrania dla dzieci, mężczyźni, kobiet. Są punkty z biżuterią, kwiatami, usługi fryzjerskie, księgarnia, owoce, warzywa, artykuły medyczne, sklepy z telefonami, artykułami AGD, pasmanteria. NCL to też market budowlany, centrum ogrodnicze, centrum masażu, fizjoterapii i odnowy biologicznej, a nawet siedziba lipnowskiego klubu karate.

Zarządzający Nowym Centrum Lipna, czyli Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych dba o ciągły rozwój kompleksu, zachęcając do korzystania z niego. Jednym z elementów promocji NCL jest ogłoszony włą-

śnie konkurs na hasło.

– Zaproponuj hasło reklamowe NCL i miej wpływ na wizerunek, i rozwój naszego Nowego Centrum Lipna – zachęcają organizatorzy. – Do wygrania jest nawet 3 tysiące złotych. Do 30 czerwca kartkę z propozycją hasła reklamowego i danymi kontaktowymi należy wrzucić do specjalnej skrzynki z napisem „Konkurs” na terenie NCL.

Do 31 lipca komisja konkursowa powołana przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych wyłoni pięciu finalistów, z których każdy otrzyma po 500 złotych. Spośród finalistów wyłoniony zostanie zwycięzca, który otrzyma 2500 złotych.

W konkursie może wziąć udział każdy pełnoletni mieszkaniec powiatu lipnowskiego. Zachęcamy do udziału w zmaganiach na hasła reklamujące Nowe Centrum Lipna i wygrywania. Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Pijany 37-latek zasnął za kierownicą

Policjanci służby kryminalnej jechali po mężczyznę, którego podejrzewali o posiadanie narkotyków. Zastali go jednak na drodze za kierownicą mercedesa. Okazało się, że był pijany i obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów. W drzwiach pojazdu funkcjonariusze znaleźli marihuanę.

W poprzedni wtorek kryminalni zatrzymali 37-letniego mieszkańca Lipna. Policjanci podejrzewali, że mężczyzna mógł mieć przy sobie zakazane substancje. Okazało się, że mieszkanie miasta zasnął za kierownicą pojazdu stojącego na pasie ruchu, po tym jak skończyło mu się paliwo. Na domiar złego był nietrzeźwy. Policjanci ruchu drogowego ustalili, że miał ponad promil alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w systemach policyjnych wyszło na jaw, że mężczyzna w ogóle nie powinien siadać za kierownicą, bo obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów.

Zgodnie z przewidywaniami

kryminalni w drzwiach pojazdu, którym poruszał się zatrzymany, znaleźli zawiniątko z zielonym suszem. Wstępne testy potwierdziły, że to marihuana. Policjanci zabezpieczyli krew kierującego do badań, żeby sprawdzić czy prowadząc pojazd, był także pod działaniem narkotyków. Nieodpowiedzialny kierujący wkrótce usłyszy zarzuty. Pierwszy dotyczyć będzie posiadania narkotyków, a kolejne kierowania w stanie nietrzeźwości i złamania zakazu prowadzenia pojazdów. Grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności i dotkliwa kara finansowa.

(ak)

Zwiększają dochody, więcej inwestują

SKĘPE ➤ W miniony wtorek rajcy miejscy jednogłośnie uchwalili bieżące zmiany w budżecie, pozwalające na wykonywanie kolejnych inwestycji. Przy ulicy Sportowej zaprojektowane zostaną bloki mieszkalne, które będą budowane przez KZN Toruński, przebudowane zostaną ulice: Spółdzielcza, Przemysłowa i Płocka, modernizacji i udogodnień doczekają się przedszkola publiczne



– Dokonujemy zwiększenia zarówno po stronie dochodów jak i wydatków o 1,274 mln zł – mówi Małgorzata Majerska, skarbnik miasta i gminy Skępe. – Zwiększenie po stronie dochodów wynika z otrzymanej decyzji prezesa Krajowego Zasobu Nieruchomości w związku z otrzymanymi środkami z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na objęcie przez miasto i gminę Skępe udziałów w istniejącej Społecznej Inicjatywie Mieszkaniowej KZN Toruński.

W bieżącym roku mają zostać wykonane projekty domów wielorodzinnych, które w ramach ogólnopolskiego programu mieszkaniowego mają zostać wybudowane także w Skępem. Budynki powstaną przy ulicy Sportowej, a mieszkania będą przeznaczone dla osób, które nie mają zdolności kredytowej czy środków na zakup lokalu, ale są w stanie płacić czynsz i wkład własny. Jest to możliwe dzięki przystąpieniu

Skępego do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej i przekazaniu na ten cel działki pod budowę nowych lokali dla skępiaków, właśnie przy ulicy Sportowej.

– Urealniamy załącznik inwestycyjny poprzez zmniejszenie planu finansowego na zadanie pod nazwą „Przebudowa ulicy Spółdzielczej oraz ulicy Przemysłowej w Skępem” o kwotę 85 tysięcy złotych – dodaje skarbnik Małgorzata Majerska. – W związku z tym, że wszelkie umowy w ramach tej inwestycji zostały już zawarte, istnieje możliwość przeznaczenia tych środków na inne inwestycje. Zwiększenie następuje na zadanie pod nazwą „Przebudowa ulicy Płockiej w Skępem” o 103 tysiące złotych. Zmiana podyktowana jest faktem otwarcia ofert w postępowaniu na wykonanie robót budowlanych, a uzyskanie korzystniejszej cenowo oferty jest mało prawdopodobne.

Tym samym kolejne arterie w Skępem zostaną przebudowane.

Prace na ulicy Spółdzielczej i Przemysłowej już trwają i zmierzają ku końcowi. Po rozstrzygnięciu przetargu i podpisaniu wszystkich umów okazało się, że koszt tej ważnej dla kierowców i mieszkańców inwestycji drogowej wyniesie 2,8 mln złotych, a dofinansowanie otrzymane przez skępski ratusz zamknie się kwotą 1,4 mln złotych. Przebudowa ulicy Płockiej natomiast ruszy niebawem.

– Wprowadzamy nowe zadania inwestycyjne na wniosek dyrektora Przedszkola Publicznego „Pod lipami” w Wiosce o wartości 21 tysięcy złotych – wylicza Małgorzata Majerska. – Wprowadzenie inwestycji podyktowane jest tym, że w okresie letnim temperatury w salach dydaktycznych oraz kuchni są bardzo wysokie i zagrażają zdrowiu i bezpieczeństwu dzieci oraz pracowników.

Nowa inwestycja odbywać się będzie także w Przedszkolu Publicznym im. Ewy Szelburg Zarembiny w Skępem. Będzie

polegała na modernizacji budynku gospodarczego przy placówce i kosztowała będzie 40 tysięcy złotych.

– 19 maja wpłynęły dwie oferty od firm z Radomic i ze Świecia na wykonanie przedsięwzięcia „Usuwanie odpadów z folii rolniczych, siatki i sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach” – informuje Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Korzystniejszą zaoferowała firma z Radomic. 24 maja podpisaliśmy umowę, a przedsięwzięcie będzie zrealizowane do dnia 30 czerwca bieżącego roku. Rolnicy zostaną powiadomieni o dalszym etapie zbiórki folii rolniczych, siatki i sznurka oraz opakowań po nawozach pod koniec maja.

Ratusz pozyskał dotację w wysokości 10 tysięcy złotych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na usuwanie odpadów z folii rolniczej czy opakowań po nawozach. Koszt przedsięwzięcia to prawie 13

tysięcy złotych. Do końca czerwca magistrat zorganizuje zbiórke tych odpadów. Dotychczas zgłosiło chęć oddania opakowań 44 rolników z gminy Skępe.

Jest szansa na kolejne środki z Polskiego Ładu, do którego władze Skępego wnioskowały. Jeżeli uda się również tym razem pieniądze pozyskać, mieszkańcy będą mogli korzystać z następnych inwestycji. Trwa oczekiwanie na rozstrzygnięcie.

– Rostrzygnięcie drugiego naboru (Polskiego Ładu – rd.) to przełom maja i czerwca, a trzeciego naboru dotyczącego gmin popegeerowskich przewidziany jest na połowę czerwca – wyjaśnia Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz miasta i gminy Skępe. – Żadnej oficjalnej informacji na stronach poświęconych programowi w tej chwili jeszcze nie ma.

Do tematu realizowanych inwestycji będziemy sukcesywnie wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Wójt oddał gruz lekką ręką?

dokończenie ze str. 1

– Zapytanie radnego Celmera nie jest dedykowane do wójta gminy Lipno – odpiera publiczne zapytanie wójt Andrzej Szychulski. – Należałoby zmienić prawo i dać możliwości ustawowe wójtowi, żeby mieć więcej do powiedzenia w sprawie własności Skarbu Państwa. Skarb Państwa na tym poziomie samorządu terytorialnego reprezentuje starosta, a na wyższym szczeblu wojewoda. Pan radny Celmer ingeruje w kompetencje innego samorządu. Co to znaczy, że oddałem lekką ręką? W zależności

od tego jakie są potrzeby, w którym miejscu materiał znajduje się, organ dysponujący tym decyduje, jakie będzie przeznaczenie materiału. Jeżeli my otrzymaliśmy materiał rozbiórkowy z muru znajdującego się w gminie Skępe, który to gruz jest teraz na naszym placu w Złotopolu i gdy zbieramy go jeszcze więcej, będziemy kruszyć i przeznaczać na drogi, tu pan starosta uznał, że tu otrzyma gmina Kikół w zamian np. za wykonanie jakiegoś działania na rzecz powiatu lipnowskiego. Wcześniej była walka tylko o zabezpieczenie tego

terenu, a teraz kiedy jest to uporządkowane i zabezpieczone, to są problemy, bo można coś z tego wygospodarować. Być może mogłoby tak być, ale decyzja organu była inna.

I władze gminy Lipno nie roszczą sobie praw do pozyskania kolejnej porcji materiału rozbiórkowego, kierując się równym i sprawiedliwym podziałem dla poszczególnych gmin. Ważne jest natomiast uporządkowanie terenu znajdującego się na terenie gminy Lipno, a to właśnie ziściło się.

– Są rzeczy, podmioty w obrę-

bie administracyjnym gminy, prywatne, czyli gospodarstwa naszych mieszkańców i publiczne, ale przynależne albo do gminy, albo do Skarbu Państwa – wyjaśnia Grzegorz Koszczka z Urzędu Gminy Lipno. – W przypadku własności Skarbu Państwa ani gmina, ani wójt nie mają żadnego umocowania, żeby tym zarządzać. W obrębie naszego powiatu uprawnienia do zarządzania tym majątkiem ma starosta i on podejmuje decyzję stosowną, co zamierza z tym majątkiem zrobić. Na tym terenie, o którym mówi radny Celmer, zawsze było brudno, były śmieci i wiele osób pytało, co z tym zrobić? Próbowano ten temat wiele osób rozwiązać, aż nastał moment, kiedy ktoś z ministerstwa tym się zajął i na poziomie

powiatu podjął decyzję starosta. Nam nic to tego. Podobna sytuacja była na terenie gminy Skępe, gdzie pan starosta wskazał gminę Lipno do pozyskania gruzu. Tutaj wskazał inną gminę, bo ma do tego prawo. Ze Skępego gruz dał gminie Lipno i my to przejęliśmy, z gminy Lipno dał innej gminie i ja nie widzę w tym żadnego problemu.

Padły pytania radnego Celmera, który reprezentuje swoją miejscowość i padły wyjaśnienia kompetentnych urzędników gminy Lipno, którzy dogłębnie omówili zasady pozyskiwania materiałów z majątku Skarbu Państwa. Odbłyło się to publicznie i wszystkie wątpliwości zostały rozwiane.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Rodzina w teatrze

GMINA WIELGIE ➤ 27 maja społeczność Szkoły Podstawowej w Czarnem świętowała dzień rodziny. I chociaż deszczowa i wietrzna pogoda nie pozwoliła na zabawy na powietrzu, to sale szkolne okazały się doskonałym miejscem i na teatralną scenę, i na gromkie brawa dla artystów



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



– Dziękuję gościom, sponsorom, księdzu proboszczowi, który zawsze odpowiada na nasze prośby, policjantom – mówił Jarosław Jeżewski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Czarnem. – Pogoda spłatała nam psikusa. Brawa należą się naszym aktorom. Zachęcam rodziców nieustannie

do brania udziału w życiu tej szkoły, bo to jest wasza szkoła, wasze dzieci, my musimy być jedną wspólnotą i działać w jednym kierunku.

Dzieci z punktu i oddziału przedszkolnego szkoły w Czarnem wspólnie ze swoimi nauczycielami zafundowały zgro-

madzonej licznie w sali szkolnej publiczności nie lada gratkę w formie przedstawienia „Kaczka dziwaczka”. I nie było to zwykłe, szkolne przedstawienie. Była to inscenizacja na miarę desek teatralnych. Nie brakowało niczego, ani strojów, ani rekwizytów, ani doskonałej mu-

zyki, a dykcja, charakterystyka aktorów, choreografia i pomysłowość zasługiwały na owacje na stojąco. I takie były. Gromkie brawa, fotografowanie się z aktorami-przedszkolakami i nauczycielami.

Dopełnieniem dnia rodziny były zabawy dla dzieci z anima-

torami, zajęcia sportowe i spotkanie profilaktyczne z policjantami. Zadowoleniu i poczuciu dumy rodziców nie było końca. Zasłużenie. To był wyjątkowy dzień rodziny pod względem artystycznym.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno

Maraton dla rowerzystów

11 czerwca o godzinie 10.00 z PUK Areny wystartuje 4. Maraton Lipa MTB organizowany tradycyjnie przez stowarzyszenie Zielona Lipa. Dołączyć może każdy pasjonat amatorskiego kolarstwa. Czekają nagrody i niezapomniane wrażenia.

Lipa MTB Maraton już na stałe wpisał się do kalendarza wydarzeń sportowo-integracyjnych. Po pandemicznej przerwie spowodowanej koronawirusem członkowie stowarzyszenia Zielona Lipa ponownie zapraszają do wspólnego, rowerowego pokonania tras maratonu. I są w tym bardzo przekonujący.

– Oprócz powrotu do nor-

malności potrzebujemy jeszcze jednej rzeczy na literę N, a jest to następna edycja Lipa MTB Maraton – zapowiadają maraton organizatorzy spod znaku Zielonej Lipy. – W przeciwieństwie do wyścigu szczurów, który uprawiamy codziennie, ten wyścig posiada metę. Na koniec, oprócz nagród rzeczowych i finansowych, pozostaje satysfak-

cja po fajnie i aktywnie spędzonym dniu. Wiemy również jak ważna jest obecność innych ludzi, szczególnie takich, których łączy wspólna pasja. Zatem jeśli chcesz spędzić sobotę z dala od odkurzacza, kanapy i telewizora, zarezerwuj termin 11 czerwca. Jeśli jesteś z daleka, niestety się nie wypiszesz, bo zaczynamy z samego rana. Udział może

wziąć każdy posiadający rower MTB. Trzeba jednak mierzyć siły na zamiary, ponieważ trasa jest wymagająca, mamy sporo podjazdów i niebezpiecznych zjazdów. Ciekawym akcentem na koniec trasy będzie pętla po jedynej w Polsce zadaszanej arenie motocrossowej PUK Arena. Serdecznie zapraszamy.

Zapisy trwają. W maratonie może pojechać maksymalnie 300 osób. Opłatę startową można wnieść w dniu zawodów. Start i meta usytuowane będą na PUK Arenie w Lipnie, przy ulicy Wyszyńskiego. Do wyboru są trzy trasy wytyczone w malowniczych obszarach naszego regionu. Dystans malutki to 8

kilometrów, długi 68 kilometrów, krótki 34 kilometry.

Organizatorem czwartej edycji Lipa MTB Maraton jest niezmiennie znane z wielu przedsięwzięć społecznych i kulturalnych lipnowskie stowarzyszenie Zielona Lipa przy współpracy Urzędu Miejskiego w Lipnie i Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Lipnie.

Szczegóły maratonu można znaleźć na stronie internetowej stowarzyszenia Zielona Lipa. Zachęcamy do udziału w tym niezwykłym wydarzeniu sportowo-integracyjnym. My też tam będziemy.

Lidia Jagielska

Świątowali w odnowionym przedszkolu

GMINA SKĘPE ➤ 28 maja społeczność przedszkola publicznego „Pod lipami” w Wiosce świętowała dzień rodziny. Była to pierwsze spotkanie z publicznością w zmodernizowanej placówce



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Ważnym punktem uroczystości było przyznanie tytułu „Przyjaciel przedszkola Pod lipami” wólarzowi Piotrowi Wojciechowskiemu.

– Dziękuję dzieciom za wspianą atmosferę, a pani dyrektor za zorganizowanie tej uroczystości – mówił burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski. – Dziękuję za statuetkę „Przyjaciel przedszkola”. Ta nagroda to praca zbiorowa moich pracowników, przewodniczą-

go i wiceprzewodniczącego rady miejskiej, bo to ich zrozumienie i potrzeba adaptacji, i przebudowy przedszkola była sprawą oczywistą. Nie ma wspanialszej inwestycji, jak inwestycja w naszą przyszłość, w dzieci. Słowo rodzina budzi w nas pozytywne wspomnienia, każdy o swoim domu rodzinnym wspomina bardzo często. Święto rodziny odbywa się w przedszkolu, bo wiemy jaką wartością jest dla wszystkich dziecko.

Społeczność przedszkolna doceniła zaangażowanie burmistrza w rozbudowę budynku przedszkola w Wiosce, dzięki której milusińscy zyskali miejsce do nauki, zabawy i występów, a mieszkańcy kolejne miejsca przedszkolne. Sobotni dzień rodziny był okazją do spotkania się w nowych wnętrzach doskonale wyposażonego obiektu położonego w uroczym parku „Pod lipami”.

– To dzięki panu burmi-

strzowi możemy dzisiaj spotkać się w tak pięknym przedszkolu – podkreślała Małgorzata Grzywińska, dyrektor przedszkola „Pod lipami”. – Dzieci mogą uczyć się tu i rozwijać we wspianych warunkach. Pan burmistrz w tym roku przejął teren parkowy, który będzie adaptowany również na potrzeby przedszkola i mieszkańców. Burmistrz zawsze o nas dba i pamięta, czego dowodem jest to przedszkole. Niektórzy chcieli je zlikwidować,

zrobić tu coś innego, a pan burmistrz Wojciechowski zrobił to, o czym niektórzy mówili, że są to rzeczy niemożliwe. Nie ma lepszej inwestycji, niż inwestycja w małego człowieka.

Dzieci pokazały swoje artystyczne umiejętności i piosenką oraz wierszem złożyły najlepsze życzenia swoim rodzicom, by potem zaprosić na wspólny poczęstunek. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Wygrali nawet z pogodą

TŁUCHOWO ▶ W piątek 27 maja odbył się pierwszy turniej PG Sport Tłuchowia Cup. Na stadionie gminnym w Tłuchowie rywalizowali piłkarze z roczników 2012 i młodszy oraz 2014 i młodszy ze Skępego, Wielgiego, Dobrzynia nad Wisłą i oczywiście z Tłuchowa. Ważniejszy od wyników był sam udział. Impreza odbyła się dzięki dofinansowaniu zdobytemu przez GZS Tłuchowia ze Starostwa Powiatowego w Lipnie

Organizatorom i przede wszystkim małym piłkarzom (oraz piłkarkom, drużyny były mieszane – red.) nie przeszkodziła wyjątkowo dynamiczna pogoda. Padało już przed zawodami, co sprawiło, że boisko było grząskie. Gdy już rywalizacja ruszyła, niebo trochę się zlitowało. Pod koniec znowu ulewa, ale nic to, żacy oraz orlicy dokończyli zmagania, wyłaniając najlepszych. Oczywiście w przypadku zawodników ośmio i dziesięcioletnich ważniejszy był sam udział, ale zaciętości i walki nie brakowało. Rzecz jasna wszystko w duchu fair play.

Warto dodać, że organizator, a więc Gminny Zespół Sportowy Tłuchowia zapewnił dla wszystkich drużyn darmowy posiłek. Turniejowi towarzyszyła oprawa muzyczna i świetna atmosfera.



Po zakończeniu rozgrywek, a rywalizowano na dwóch boiskach jednocześnie, łącznie rozegrano

sześć kolejek, odbyła się dekoracja. Puchary i medale za miejsca od I do IV wszystkim uczestni-

kom wręczył prezes Tłuchowii Stanisław Kuciński.

Jak to zwykle bywa w przy-

padku najmłodszych adeptów sportu, towarzyszyli im rodzice lub opiekunowie. Wśród nich emocji było chyba jeszcze więcej, a zwieńczeniem udanego dnia była właśnie dekoracja i możliwość zrobienia zdjęć swoim pociechom. Wygrała idea sportu, wygrali wszyscy mali piłkarze.

Końcowa klasyfikacja:

Kategoria Żak (2014)

I – UKS Skompensis Skępe

II – Tłuchowia Tłuchowo

III – Wicher Wielgie

IV – Wisetka Dobrzyń

Kategoria Orlik (2012)

I – Tłuchowia Tłuchowo

II – Wicher Wielgie

III – Skompensis Skępe

IV – Wisetka Dobrzyń

Tekst i fot. (ak) oraz fot. Tłuchowia Tłuchowo



Przyszli rolnicy w terenie

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Branżowe wycieczki uczniów Zespołu Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą. Grupa uczniów z technikum rolniczego odwiedziła gospodarstwo pasieczne – Pasieka Pszczele Wzgórze



W trakcie zajęć praktyczno-edukacyjnych uczniowie dowiedzieli się jak zbudowany jest ul i jakich sprzętów używa się w pasiece. Mieli okazję wykonać samodzielnie poziomowanie uli w pasiece oraz zapoznali się z budową domku do apiterapii.

– Ponadto odwiedzili również gospodarstwa rolne pana Marka Kołaczyńskiego, absolwenta naszej szkoły, który zajmuje

się uprawą borówki amerykańskiej oraz pana Romana Ziółkowskiego prowadzącego uprawę szklarniową ogórka i pomidora. Kolejna wycieczka, tym razem dla uczniów z technikum żywienia i usług gastronomicznych, odbyła się do restauracji Oberża Pod Strzechą i hotelu Czardasz w Płocku – mówi Agnieszka Sulkowska z ZS w Dobrzyniu nad Wisłą.

Uczniowie zapoznali się



z branżą gastronomiczno-hotelarską. Zobaczyli nowinki technologiczne: BellaBot, czyli innowacyjnego robota kelnera oraz uczestniczyli w pokazie barmańskim.

– Kolejne wycieczki odbyły się do gospodarstwa ekologicznego pana Adama Skonecznego, prowadzącego chów kóz mlecznych oraz do gospodarstwa naszych absolwentów Krzysztofa i Adama

Skonecznych, specjalizujących się w chowie owiec. Ten kierunek produkcji to już tradycja rodziny. A trzecie gospodarstwo kolejnego naszego absolwenta, pana Łukasza Rykowskiego, zajmuje się produkcją bydła. Odważne inwestycje i nowoczesny sprzęt przyciągnęły uwagę uczniów – wyjaśnia Sulkowska.

Celem kolejnego wyjazdu było zwiedzanie i zapoznanie się

z gospodarstwem rolnym kolejnego absolwenta, Radosława Balcerkowskiego, w Kisielewie. Prowadzi on gospodarstwo specjalizujące się w produkcji mleka. W czasie trwania wycieczki uczniowie technikum rolniczego zapoznali się z organizacją pracy w zrobotyzowanej oborze krów mlecznych.

(ak), fot. nadesłane

Gmina Wielgie

Talenci nagrodzone

W miniony piątek we włocławskim Centrum Kultury Browar B. troje uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II z Czarne zostało nagrodzonych i wyróżnionych w 13. konkursie młodych talentów „Talencik”.



– Oglądając występy uczniów, w związku z dużą ilością biorących udział, byłam dumna z naszych zdolnych dzieci, ponieważ poziom był bardzo wysoki, a jury konkursu bardzo wymagające, lecz motywujące i wspierające każdego uczestnika wchodzącego na scenę – opowiada nam Ilona Trojanowska, nauczycielka w szkole w Czarne. – Towarzyszyło uczniom

wiele emocji, ale ogłoszenie wyników było wyjątkowo oczekiwanym momentem.

Na scenie włocławskiego Browaru B. stanęło ponad 100 uczniów z Włocławka i okolic. W komisji konkursowej zasiadali: Piotr Stoczek, Luiza Luczkowska, Natalia Krynicka oraz Radosław Więckowski. Dzieci zmierzyły się w różnych kategoriach wiekowych w śpiewie,

tańcu oraz innych umiejętnościach (recytacji). Występowali najlepsi z najlepszych, więc konkurencja była ogromna.

Nasi reprezentanci, czyli uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czarne zasługują na słowa uznania. Nie tylko wszyscy dzielnie wystąpili, ale i zgarnęli nagrody oraz wyróżnienia, podbijając serca publiczności i jurorów. –



Jest to sukces wszystkich nauczycieli klas I-III szkoły w Czarne, bo z każdej klasy jeden uczeń wrócił z nagrodą – mówi nam nauczycielka Ilona Trojanowska.

Lena Krzemińska zdobyła wyróżnienie za śpiew w kategorii wiekowej klas o-I. W kategorii wiekowej klas II-IV natomiast pierwsze miejsce za recytację (ocenianą jako inne umiejętności) zdobył Kacper

Matraszek, a drugie miejsce za recytację jurorzy przyznali Julii Borkowskiej.

Społeczność szkoły w Czarne ma powody do dumy. Troje ich uczniów wspaniale zaprezentowało ich placówkę, gminę Wielgie i powiat lipnowski na konkursie „Talencik”. Gratulujemy.

Lidia Jagielska, fot. nadesłane

Restrukturyzacja małych gospodarstw

REGION/KRAJ ▶ Od 16 maja można ubiegać się o 60 tys. zł bezzwrotnej premii na restrukturyzację małych gospodarstw. Dziesiąty już nabór wniosków o tę formę wsparcia z budżetu PROW potrwa do 14 lipca br.

O pomoc będą mogli starać się rolnicy posiadający gospodarstwo obejmujące co najmniej 1 hektar użytków rolnych lub nieruchomości służącą do prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej. Wielkość ekonomiczna takiego gospodarstwa musi być mniejsza niż 13 tys. euro.

– Osoby, które chcą skorzystać z tego wsparcia, mogą być ubezpieczone w KRUS-ie jak i w ZUS-ie. Nie ma również zakazu jednoczesnego prowadzenia działalności gospodarczej lub pracy na etacie. Istotne jest, by

dochód lub przychód z działalności rolniczej stanowił co najmniej 25 proc. całości dochodów lub przychodów – informuje ARiMR.

Należy także pamiętać, że o to dofinansowanie nie mogą ubiegać się beneficjenci następujących programów wsparcia: „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, „Modernizacja gospodarstw rolnych”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętych PROW 2007-2013, a także „Modernizacja gospodarstw rolnych”, „Premie

na rozpoczęcie działalności pozarolniczej”, „Premie dla młodych rolników” w ramach PROW 2014-2020.

60 tys. zł bezzwrotnej premii

Na restrukturyzację małego gospodarstwa można otrzymać 60 tys. zł. Kwota ta zostanie wypłacona w dwóch ratach – 80 proc. rolnik dostanie po spełnieniu warunków określonych w decyzji o przyznaniu pomocy i 20 proc. po poprawnej realizacji biznesplanu. Wsparcie w całości należy przeznaczyć na prowadzoną w gospodarstwie działal-

ność rolniczą lub przygotowanie do sprzedaży produktów rolnych wytwarzanych w gospodarstwie. Co najmniej 80 proc. kwoty musi być wydane na środki trwałe m.in. na: zakup nowych maszyn rolniczych, urządzeń i wyposażenia oraz na budowę, przebudowę lub remont budynków służących produkcji rolniczej; nabycie gruntów rolnych lub stad podstawowych; zakładanie sadów albo plantacji roślin wieloletnich.

Wnioski od 16 maja do 14 lipca 2022 r. można składać w oddziałach regionalnych agencji

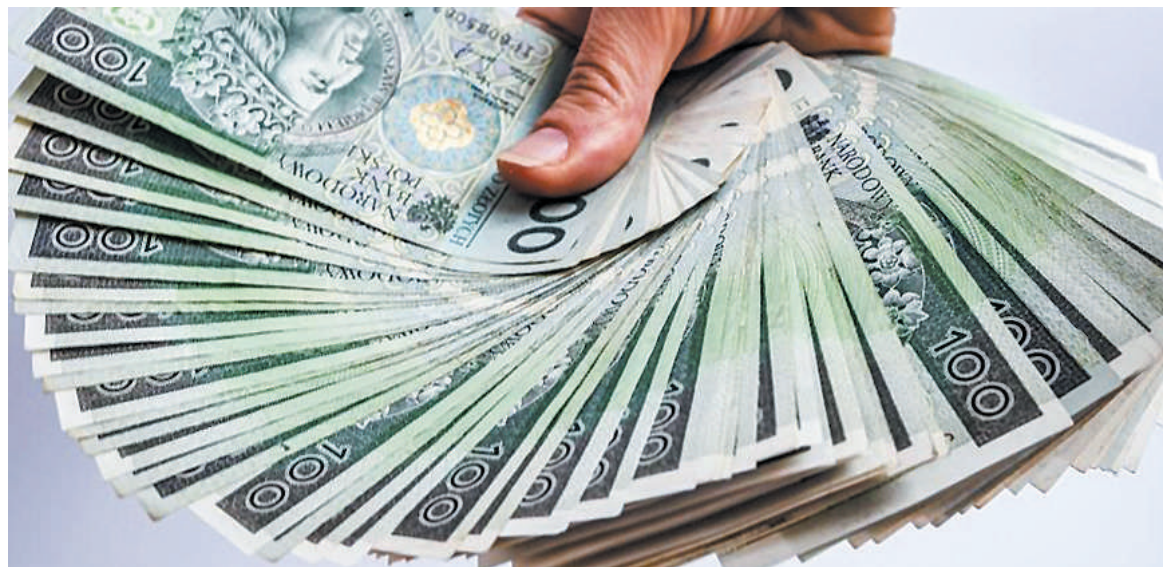
– osobiście, przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce Poczty Polskiej lub elektronicznie za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP agencja przypomina, że pomoc na restrukturyzację małych gospodarstw może być przyznana tylko raz w czasie realizacji PROW 2014-2020. W ramach dotychczasowych dziewięciu naborów złożono niemal 75,5 tys. wniosków a do tej pory na konta beneficjentów trafiło z tytułu tego dofinansowania ponad 2,9 mld zł.

(AdWo)

Region/Kraj

Kasa dla grup producentów

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa po raz jedenasty uruchomiła nabór wnioski o dofinansowanie na tworzenia grup producentów i organizacji producentów O tę formę wsparcia, pochodzącą z budżetu PROW 2014-2020, można ubiegać się do 17 czerwca 2022 r.



Pomoc skierowana jest do nowych grup producentów rolnych, uznanych od 1 czerwca 2021 r. na podstawie ustawy z 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach. Grupy te muszą składać się z osób fizycznych, prowadzących działalność jako mikro-, małe lub średnie przedsiębiorstwo. O dofinansowanie mogą starać się również organizacje producentów, uznane na podstawie przepisów ustawy z 11 marca 2004 r. o organizacji niektórych rynków rolnych albo ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych. Pomocy tej nie mogą otrzymać podmioty zrzeszające produ-

centów drobiu, wyrobów z mięsa drobiowego i jego podrobów oraz owoców i warzyw.

– Wsparcie jest realizowane w formie rocznych płatności przez okres pierwszych pięciu lat, następujących po dacie uznania grupy producentów rolnych lub organizacji producentów. Wysokość dofinansowania wynosi: w pierwszym roku – 10 proc. przychodów netto, w drugim – 9 proc., w trzecim – 8 proc., w czwartym – 7 proc., w piątym – 6 proc. Limit przyznawanych środków to 100 tys. euro w każdym roku pięcioletniego okresu – informuje ARiMR.

Wnioski od 4 maja do 17

czerwca 2022 r. przyjmują oddziały regionalne ARiMR. Dokumenty można dostarczyć osobiście bądź przez upoważnioną osobę do placówki Agencji, złożyć elektronicznie za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP bądź przesłać przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej. W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 dotychczas zawarte umowy opiekują na kwotę ponad 938 mln zł. Do prowadzonego przez ARiMR rejestru wpisanych jest aktualnie 735 aktywnych grup, zrzeszających ponad 9 tys. członków.

(AdWo)

fol. ilustracyjne

Region/Kraj

Masz las? Inwestuj

Od 20 czerwca do 29 lipca biura powiatowe ARiMR będą przyjmować wnioski o przyznanie pomocy na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska.

W tym naborze po raz pierwszy można będzie je składać również poprzez aplikację eWniosek-Plus. Dofinansowanie dotyczy lasów prywatnych w wieku 11-60 lat o powierzchni od 0,1 ha do 40 ha, które nie są objęte premią pielęgnacyjną PROW i dla których opracowany jest Uproszczony Plan Urządzenia Lasu, lub dla których zadania z zakresu gospodarki leśnej określa decyzja starosty wydana na podstawie inwentaryzacji stanu lasu. oraz zostały wykazane w ewidencji gruntów i budynków jako las.

Jakie warunki należy spełnić?

Wsparcie przyznawane jest właścicielowi lasu – osobie fizycznej, prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej. Aby otrzymać dofinansowanie, należy mieć nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również przedstawienie zobowiązania do wykonania planowanego przedsięwzięcia zgodnie z wymogami planu inwestycji zwiększających odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska, sporządzonego przez nadleśniczego.

Ile wsparcia i na co?

Pomoc można otrzymać na: wprowadzenie drugiego piętra w drzewostanie, dolesienie luk powstałych w wyniku procesu chorobowego, wprowadzenie podszyciu, założenie remizy, czyszczenia późne czy zabiegi ochronne przed zwierzyną. Dofinansowanie przyznawane jest do powierzchni lasu, w którym prowadzone są konkretne działania. Jego wysokość jest zróżnicowana i uzależniona od rodzaju inwestycji oraz warunków w jakich ma być realizowana – waha się od 8,82 zł za metr bieżący w przypadku ogrodzenia remizy siatką o wysokości co najmniej 2 m do 14 213 zł/ha za przebudowę składu gatunkowego drzewostanu polegającą na dolesianiu luk na powierzchni o nachyleniu powyżej 12°.

Kiedy i gdzie składać wnioski?

Wnioski o dofinansowanie będzie można składać od 20 czerwca do 29 lipca 2022 roku w biurach powiatowych ARiMR. Będzie można to zrobić osobiście, przekazać poprzez platformę ePUAP lub wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową. Dokumenty po raz pierwszy będą mogły być składane również przez aplikację eWniosekPlus za pośrednictwem PUE.

(AdWo)

Prawo wsi

CIĘKAWOSTKA ▶ Na polskiej wsi bardzo dbano o respektowanie prawa. Sceny niczym z „Samych swoich”, gdy śmiertelnym problemem było podoranie dwóch palców ziemi, nie należały do rzadkości



Chłopi krakowscy w karczmie. Obraz W. Eliasza.

Na wsi często kłócono się o ziemię. Powodów było kilka. Pierwszym był ten, gdy ojciec – nestor rodu za życia nie chciał podzielić majątku między dzieci, ale żenił je i utrzymywał przy sobie, by nie rozdrabniać majątku. Wówczas tworzyła się niemal spółka, w której udziałowcami byli synowie, córki i zięciowie. Bywało, że ziemia należała i obrabiana była przez nawet kilkanaście osób jednocześnie. Nie była jednak dzielona. Problemy zaczynały się, gdy ojciec umierał. Wówczas do akcji wkraczali sędziowie. Dopóki jednak ojciec żył, to on dowodził gospodarstwem. Jego prawą ręką był najstarszy syn lub ulubione dziecko. To ono kierowało pracami pod nieobecność ojca. Jeśli w gospodarstwie należało pobudować nowy obiekt, albo dokupić ziemię, wówczas wszyscy członkowie rodziny naradzali się, ale decyzję podejmował ojciec.

Zasadą było, że w takim kilkurodzinnym gospodarstwie jedzono razem przy stole. Obiady przygotowywała matka rodu lub kobieta z najmniejszym dzieckiem. Dlaczego? Zwyczajnie pozostawała w domu, gdy reszta rodziny

szła w pole. Ważne było to, że jeśli ktoś opuścił taką rodzinną spółkę, nie miał do niej prawa powrotu!

Zwyczajem było, że ojciec spisywał przed śmiercią testament w obecności rejenta. Ustnie obdzielano dzieci sprzętami domowymi, dobytkiem i gotówką. Pod koniec XIX wieku testamenty coraz częściej kwestionowano i spotymano się w sądach, by znaleźć satysfakcjonujące dzieci rozwiązanie.

Podczas sporządzania testamentu do domu przyjeżdżał wcześniej wspomniany rejent. Ojciec zapraszał wszystkie dzieci do izby. Zapraszano nawet sąsiadów, by później po wsi nie krążyły dziwne plotki. Cały majątek mógł zostać zapisany jednemu dziecku, ale wówczas musiało ono spłacić po równo swoje rodzeństwo. Najgorzej wiodło się wdowom po gospodarzach. Nawet, gdy mąż zapisał jej w testamencie majątek, to dzieci szły do sądu i odkręcały całą sytuację. Najczęściej wdowa trafiała na tzw. dożywocie, czyli otrzymywała w domu dzieci swój kąt, wikt i opierunek. Gdyby zmarły gospodarz nie miał rodziny,

wówczas najczęściej gospodarstwo trafiało do kościoła.

Jeśli ojciec rodziny umierał, wówczas opiekę nad niepełnoletnimi dziećmi przejmowała matka. W Polsce istniał także zwyczaj dobierania podopiecznego. Był to zazwyczaj stryj lub wuj dzieci. Chodziło o to, by w domu nie brakowało męskiej ręki, gdy dzieci były niegrzeczne. Gdyby zmarli oboje rodzice, a na świecie pozostały tylko sieroty, wówczas opiekunem zostawał stryj lub wuj. Dzieci przenosiły się do jego domu, on sprzedawał gospodarstwo i z tych pieniędzy mógł utrzymywać dzieci. Jeśli jednak sieroty były zaniebawiane, a stryj rozpuścił majątek ich rodziców na zbytki, wówczas mogły iść do sądu i domagać się odszkodowania. Wiek pełnoletności, gdy sieroty mogły iść gospodarować na swoim, wynosił 21 lat. Dla dziewczyn wiek ten był niższy, ponieważ spod opieki wuja czy stryja wybawiało je małżeństwo.

Współczesne feministki byłyby bardzo wzburzone zwyczajami związanymi z prawami kobiet na polskiej wsi. Bez zgody męża kobieta mogła sprzedawać tylko mleko, nabiał, len, konopie, groch, pakuły, warzywa i nasiona. Podczas sprzedaży można było, a wręcz należało targować się i oszukiwać. Tylko oszukiwanie na wadze uważano za złodziejstwo. Kupno rzeczy taniej uważano za dowód mądrości i sprytu. Proces targowania wyglądał następująco: sprzedająca żądała za towar dwa razy więcej niż był on wart. Kupujący ofiarował połowę wartości ceny. Często przy sprzedaży używano rozmaitych zaklęć lub przysięg np. „na ciało”; „na dzieci”; „na sumienie”. Nie starano się targować podczas kupna zwierząt. Uważano, że jeśli sprzedający uzyska za mało pieniędzy, zacznie tęsknić i żałować zwierzęcia, a to będzie się słabo odkarmiało. Każdą transakcję kończyło „dobiecie targu”, czyli uderzenie dłonią w dłoń. W niektórych regionach udawano się po transakcji na litkup, czyli wypicie kufla piwa, względnie kieliszka wódki. Wystrzegano się sprzedaży rzeczy na raty.

(pw)

XIX wiek

Felczer na wojnę

Gdy liczba lekarzy była niewystarczająca, ich miejsce zajmowali w terenie felczerzy. Niektórzy z nich, po latach doświadczeń, byli całkiem niezłymi medykami. W 1877 roku trzech felczerów z powiatu lipnowskiego postanowiło nawet służyć w carskiej armii podczas wojny rosyjsko-tureckiej.



Wojna między Rosją, a Turcją wybuchła wiosną 1877 roku. Był to kolejny konflikt obu krajów. Turcja w tym czasie była już bardzo osłabiona, a Rosja nie chciała wzmocnić wpływu na Bałkanach. W wyniku bitew rannych było mnóstwo żołnierzy rosyjskich. Ich dowódcy, członkowie carskiej rodziny oraz generałowie, nie troszczyli się o stan armii. Wszystko to sprawiło, że na rosyjskiej prowincji, także w lipnowskim, zaczęto myśleć o pomocy dla rannych wojskowych.

W Guberni Płockiej utworzono towarzystwo pomocy dla rannych. Oddawano pieniądze, prześcieradła, leki, itd. W czerwcu odbył się specjalny kurs dla felczerów. Wśród zgłoszonych znaleźli się trzej fel-

cerzy z powiatu lipnowskiego. Niestety nie zachowały się ich nazwiska. Udali się do Płocka, gdzie wraz z innymi kolegami odbyli 6-tygodniowy kurs medycyny wojennej. Wykładali lekarze. Wśród przedmiotów była m.in. chirurgia polowa. Wykładano o ranach ciętych i ugniecionych. Dr Ostrowski z płockiego szpitala nauczał felczerów, w jaki sposób bezpiecznie przenosić rannych na polu bitwy.

Co do samej wojny, to zakończyła się ona niemal zajęciem Stambułu przez Rosjan. Przeszkodziła temu interwencja Wielkiej Brytanii, która wprowadziła w pobliże eskadrę okrętów.

(pw)

XX wiek

Ucieczka Szuflńskiej

To była scena niczym z filmu akcji. Więźniarka wskakuje do pędzącej kolejki i ucieka żandarmom. I to wszystko działo się w 1937 r. pod Lipnem.

Genowefa Szuflńska była 20-letnią kobietą, która niestety dość szybko zadarła z prawem. W 1937 roku skazano ją na 8 miesięcy więzienia za szereg kradzieży i włamanie do jednego z warszawskich oddziałów zagranicznych firm. Kobieta odpowiadała z wolnej stopy. Usłyszała wyrok, po czym niepostrzeżenie wyszła z sali i ślad po niej zaginął.

Sąd rozesłał za Szuflńską

listy gończe. Skazaną wysłano w Lipnie, gdzie przebywała u dalszej rodziny. Z aresztowaniem nie było problemów. Szuflńską wsadzono do kolejki w Lipnie. Aresztowana wyrwała się policjantowi i wskoczyła na pokład pociągu, który ruszył ze stacji. O ucieczce poinformowano pkołne posterunki, jednak ślad po Szuflńskiej zaginął.

(pw)

W gronie najlepszych z całej Polski

KIKÓŁ 18 maja 2022 roku w Ratuszu Staromiejskim w Elblągu miały miejsce dwa wydarzenia. Uroczysta inauguracja Centrum Edukacyjnego IPN „Przystanek Historia” – Elbląg oraz gala wręczenia nagród laureatom konkursu „AK80 – Największa Podziemna Armia Europy”



W uroczystości wzięło udział wielu znamienitych gości: prof. Włodzimierz Bernacki, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, Andrzej Śliwka, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, Piotr Opaczewski, wicewojewoda warmińsko-mazurski, Małgorzata Adamowicz, dyrektor Kuratorium

Oświaty w Olsztynie, delegatura w Elblągu oraz przedstawiciele instytucji państwowych i samorządowych.

Centrum Edukacyjne IPN „Przystanek Historia” w Elblągu uroczystie otworzył dr Paweł Piotr Warot, dyrektor IPN Oddział w Gdańsku, który wygłosił wykład: „Wyjątkowość polskich dzie-

jów”. Następnie laureaci i wyróżnieni odebrali nagrody. Do jury wpłynęło blisko 300 prac dzieci i młodzieży z placówek przedszkolnych i szkół z całej Polski.

– Nasi laureaci i wyróżnieni: Klasy I-III (Antonii Będlin – I miejsce), Otylia Opuszyńska – III miejsce. Klasy IV-VI (Aleksandra Górczyńska – wyróżnienie). Kon-

kurs został objęty Narodowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości, Patronatem Honorowym Ministra Obrony Narodowej, Ministra Edukacji i Nauki, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjo-

nowanych, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL oraz Programu „Niepodległa”. Patronem medialnym wydarzenia jest TVP Historia – informuje Ireneusz Bednorz, nauczyciel historii z SP w Kikole.

(artykuł sponsorowany)

80 Największa podziemna Armia Europy

Konkurs plastyczny & multimedialny

Przedszkola, klasy I-III i IV-VI SP
 >> Zadanie: Zaprojektuj pomnik Armii Krajowej - technika dowolna

Klasy III-VIII, szkoły średnie, drużyny harcerskie
 >> Praca multimedialna – infografika komputerowa lub wideoklip upamiętniający żołnierzy Armii Krajowej (1 slajd lub obraz. Nagranie – max. 120 s.)

Skany prac wraz z załączonymi w regulaminie dokumentami należy wysłać na adres: prace.ak80@o2.pl, a oryginały wraz z pracą: 43 Batalion Lekkiej Piechoty AL Wojska Polskiego 7, 14-500 Braniewo
 Ostateczny termin nadsyłania prac: 20.02.2022 r. Szczegóły w regulaminie.



WÓJT GMINY KIKÓŁ
OŚRODEK KULTURY GMINY KIKÓŁ
 ZAPRASZAJĄ NA

GMINNY DZIEŃ DZIECKA

5 CZERWCA 2022 (niedziela) godz. 14.00

TEREN ŚCIEŻKI EDUKACYJNEJ PRZY JEZIORZE KIKOLSKIM

W PROGRAMIE

- animacje, gry i zabawy
- malowanie buziek
- pokaz baniek mydlanych, balony
- malowanie po foli, układanka z patyczków
- spotkanie z Miki i Mini
- pokaz wozów strażackich oraz policyjnych
- darmowe zjeżdżalnie
- darmowe ognisko dla dzieci
- darmowa wata cukrowa

Współorganizatorzy:

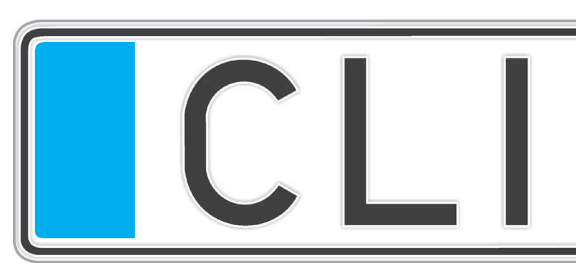
- GKRPA w Kikole
- Stowarzyszenie Kultury i Rekreacji SYRENKA w Kikole
- Stowarzyszenie Volleyball Fanatics
- Ochotnicza Straż Pożarna w Kikole
- Posterunek Policji w Kikole

Patronat medialny: HISTORIA

Logos: GKRPA, SYRENKA, POLICJA, VOLLEYBALL FANATICS



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Sprzedam

Sprzedam Fiat Sedici 4x4, 1.6, przebieg 260 tys., Rok Prod. 2008, Cena 14.500. Telefon 668 771 105

Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARIMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Nieruchomości

Wynajmę magazyn 400m² Tel. 693-361-206

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE
ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE IN-
FORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56
688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503 508 148

Kurczaki brojlery do uboju 7 Czerwca. Kowale-
wo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa,
waga, tel. 725 804 742

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Rodzina jak z bajki

SKŁĘPE ➤ 26 maja milusińscy z niepublicznego przedszkola „Klub malucha” pospieszyli z życzeniami do swoich mam i tatusiów. Były laurki i artystyczne niespodzianki



W czwartkowe popołudnie przedszkole „Klub malucha” wypełniło się po brzegi niezwykłymi, bo najbardziej przez dzieci ukochanymi, gośćmi. Rodzice klubowiczów

licznie odpowiedzieli na zaproszenie swoich pociech i nie kryli zadowolenia z dobrze spędzonego popołudnia. Milusińscy zachwycili tańcem, śpiewem i recytacją. Były



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

specjalne stroje i rekwizyty, a do rodziców płynęły, zgodnie z hasłem uroczystości, bajkowe życzenia.

Nad przebiegiem występów czuwała szefowa „Klubu malucha”

Iwona Kwaśniewska, a za artystyczną stronę bajkowego przedsięwzięcia odpowiedzialność wzięły przedszkolanki: Jolanta Wolman i Zofia Tomicka. Zwieńczeniem spotkania

był słodki poczęstunek i miłe rozmowy.

Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dla mam nie tylko od święta

REGION ▶ Po urodzeniu lub przyjęciu dziecka na wychowanie mamy mogą liczyć na szereg świadczeń wypłacanych przez ZUS, m.in. na zasiłek macierzyński czy rodzicielskie świadczenie uzupełniające, potocznie nazwane świadczeniem „Mama 4 plus”

Gdy rodzi się maluch, to zwykle zostaje z nim w domu mama. Jeśli jest objęta ubezpieczeniem chorobowym, może otrzymać zasiłek macierzyński. – Jego długość uzależniona jest od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie bądź przyjętych na wychowanie. Część urlopu macierzyńskiego mama może wykorzystać jeszcze przed narodzinami dziecka, nie więcej jednak niż 6 tygodni – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przy urodzeniu lub przyjęciu na wychowanie jednego dziecka matka może skorzystać z 52-tygodniowego płatnego zasiłku macierzyńskiego, który przysługuje za okres 20 tygodni urlopu macierzyńskiego i 32 tygodnie urlopu rodzicielskiego. W przypadku urodzenia bliźniaków okres pobierania zasiłku macierzyńskiego to maksymalnie 65 tygodni, a przy trójczkach 67 tygodni. Przy większej liczbie dzieci okres zasiłku wydłuża się i maksymalnie może trwać do 71 tygodni.

– Jak wynika ze statystyk ZUS, to jednak matki częściej korzystają z urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego. W ciągu pierwszych czterech miesięcy 2022 r. w naszym województwie zasiłki macierzyńskie za okres urlopu macierzyńskiego otrzymało ponad 7,6 tys. kobiet, za okres urlopu rodzicielskiego 10,1 tys. Tylko 179 mężczyzn zdecydowało się na urlop macierzyński, a 70 na urlop rodzicielski – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Pierwsze 14 tygodni urlopu macierzyńskiego jest zarezer-



wowane tylko dla matki. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ojciec może w tym czasie przejąć opiekę nad noworodkiem. Jeśli mama chce zrezygnować z zasiłku i wcześniej wrócić do pracy, może to zrobić już po 14 tygodniach po porodzie pod warunkiem, że pozostała część urlopu macierzyńskiego wykorzysta ubezpieczony tata dziecka.

Po urlopie macierzyńskim zarówno matka jak i ojciec dziecka mogą przejść na urlop rodzicielski, który trwa maksymalnie 32 tygodnie, a w przypadku porodu wielorakiego 34 tygodnie. Urlop ten przysługuje również w przypadku przyjęcia dziecka na wychowanie. Może być on wykorzystany na przykład w całości, jednorazowo przez jednego z rodziców. Rodzice mogą z niego także korzystać równocześnie, będąc z dzieckiem przez 16 lub 17 tygodni. Mogą również dzielić się urlopem, sprawując opiekę nad dzieckiem na

zmianę. Maksymalnie urlop mogą podzielić na 4 części, stanowiące wielokrotność tygodnia, przypadające bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, lub po poprzedniej części urlopu rodzicielskiego. Część urlopu rodzicielskiego (do 16 tygodni) mogą zostawić na później i wykorzystać go do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6. rok życia.

Jeżeli matka zawnioskuje o cały wymiar urlopu rodzicielskiego i z niego zrezygnuje, to nie będzie miała już możliwości wykorzystania go w późniejszym terminie.

Wysokość zasiłku macierzyńskiego obliczana jest na podstawie średniego wynagrodzenia/przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe z 12 miesięcy, poprzedzających miesiąc w którym powstała niezdolność do pracy. Jeżeli przed porodem ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim, zasiłek macierzyński będzie

wypłacany od tej samej podstawy wymiaru, od której wypłacany był zasiłek chorobowy. W regionie najwyższy miesięczny zasiłek macierzyński wypłacany przez ZUS przekroczył 16 tys. zł brutto.

Zasiłek macierzyński przysługuje w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku za okres urlopu macierzyńskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego oraz

- 6 tygodni urlopu rodzicielskiego – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie oraz w przypadku przyjęcia na wychowanie jednego dziecka;
- 8 tygodni urlopu rodzicielskiego – w przypadku urodzenia przy jednym porodzie co najmniej dwojga lub więcej dzieci oraz w przypadku równoczesnego przyjęcia na wychowanie co najmniej dwojga lub więcej dzieci;
- 3 tygodnie urlopu rodzicielskiego – w przypadku przyjęcia na wychowanie dziecka, w przypad-

ku gdy ubezpieczony ma prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego w minimalnym wymiarze wynoszącym 9 tygodni.

Zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego przysługujący po upływie powyższych okresów wynosi 60% podstawy wymiaru zasiłku.

Rodzice mogą jednak zdecydować, że chcą otrzymywać zasiłek macierzyński w takiej samej wysokości przez cały okres jego pobierania tj. 80% podstawy wymiaru zasiłku. Wystarczy, że w ciągu 21 dni od porodu lub przyjęcia dziecka na wychowanie matka dziecka złoży pisemny wniosek o udzielenie po urlopie macierzyńskim albo urlopie na warunkach urlopu macierzyńskiego urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze.

W przypadku rezygnacji z urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze albo za okres, w którym zasiłek za okres urlopu rodzicielskiego przysługuje w wysokości 60% podstawy wymiaru (tj. co najmniej 26 tygodni), matka dziecka może liczyć na jednorazowe wyrównanie pobranego zasiłku macierzyńskiego do 100% podstawy wymiaru.

Natomiast w sytuacji, gdy miesięczna wysokość zasiłku macierzyńskiego – pomniejszona o zaliczkę na podatek dochodowy – jest niższa niż 1000 zł, czyli niższa od świadczenia rodzicielskiego, to zasiłek macierzyński podwyższa się do 1000 zł.

(red), fot. ZUS

Region

Płacą za wychowanie dzieci

Mamy, które zrezygnowały z pracy lub jej nie podjęły, aby wychowywać przynajmniej czwórkę dzieci i tym samym nie wypracowały choćby minimalnej emerytury, mogą liczyć na wsparcie finansowe. Jest nim rodzicielskie świadczenie uzupełniające, potocznie nazwane świadczeniem „Mama 4 plus”.

Program „Mama 4 plus” funkcjonuje już od ponad 3 lat. Adresowany jest dla kobiet po 60 roku życia, które urodziły i wychowały lub jedynie wychowały, co najmniej czworo dzieci. Po spełnieniu określonych warunków o świadczenie mogą również ubiegać się mężczyźni – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Aby otrzymać rodzicielskie świadczenie uzupełniające, potocznie nazywane „Mama 4 plus” trzeba spełnić kilka warunków ustawowych. Jednym z nich jest brak dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Przy ocenie prawa do świadczenia są brane pod uwagę tylko źródła dochodu osoby, która się o nie ubiega – wyjaśnia rzeczniczka.

Świadczenie przyznawane jest na wniosek, który należy złożyć w ZUS lub w KRUS. Jeśli wniosek składamy w ZUS (formularz ERSU), to do niego należy dołączyć w szczególności oświadczenie o sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej (druk ERU), zagraniczny dokument stanu cywilnego potwierdzający urodzenie dziecka, jeżeli akt urodzenia dziecka nie jest sporzą-

dzony w polskim rejestrze stanu cywilnego, akt zgonu w przypadku śmierci matki dzieci, zaświadczenia potwierdzające osiągnięte dochody oraz inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie świadczenia.

Wysokość świadczenia wynosi tyle, co gwarantowana minimalna emerytura, czyli od marca 1338,44 zł brutto. Taką kwotę dostają osoby, które nie pobierają emerytury ani renty i nie posiadają dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Natomiast w przypadku pobierania emerytury lub renty w kwocie niższej niż najniższa emerytura, świadczenie stanowi dopełnienie do kwoty 1338,44 zł. Na przykład, jeśli obecnie pobieramy świadczenie w wysokości

900 zł, to zostanie ono uzupełnione o 438,44 zł, tj. do 1338,44 zł. W województwie kujawsko-pomorskim świadczenie Mama 4 plus otrzymuje ponad 4 tys. osób, w tym 1,6 tys. osób otrzymuje pełną wysokość świadczenia, a 2,4 tys. osób otrzymuje uzupełnienie do kwoty gwarantowanej emerytury minimalnej.

Osoba pobierająca rodzicielskie świadczenie uzupełniające, ma obowiązek zawiadomić ZUS o wszelkich zmianach, które mają wpływ na prawo do tego świadczenia i jego wysokość, na przykład o podjęciu zatrudnienia, osiągnięciu dodatkowych dochodów czy też prawie do innego świadczenia.

(red)

Mustang o włos od mistrzostwa

PIŁKA NOŻNA ▶ Pikarki z Wielgiego zrobiły swoje i wygrały ostatni mecz w sezonie IV ligi kobiet. W ostatniej kolejce pauzują, więc ich los zależy od rywalek. Jeśli KKP II Bydgoszcz przegra z Chemikiem Bydgoszcz, zostaną najlepsze i awansują do III ligi

W niedzielę 29 maja o godz. 15.00 UKS Mustang Wielgie podejmował w meczu na szczycie Juventus Women Toruń. Mecz od początku był bardzo wyrównany i w 17. minucie zespół Juventus objął prowadzenie po strzale z dystansu. Mustang natychmiast ruszył do odrabiania strat i już w 21. minucie po dośrodkowaniu Jesionowskiej Czubakowska zdobyła bramkę na 1:1. W 35. minucie po zagraniu ręką we własnym polu karnym zawodniczki z Torunia sędzia podyktował rzut karny, który na bramkę zamieniła Czubakowska. Do przerwy było 2:1.

Po zmianie stron nadal trwała zacięta i wyrównana walka o każdy centymetr boiska. W 50. minucie Juventus doprowadził do wyrównania. Kilka minut później zespół z Torunia wyszedł na prowadzenie 3:2. W 68. minucie M. Żebrowska strzałem z dystansu doprowadziła do wyrównania, ale 5 minut później



Torunianki również po strzale z dystansu wyszły na prowadzenie 4:3. W 87. minucie doszło do groźnego faulu na najlepszej strzelczynie Mu-

stanga Czubakowskiej, która musiała opuścić boisko. Miejmy nadzieję, że naszej zawodniczce nic groźnego się nie stało.

W 90. minucie spotkania Pikos strzałem w długi róg bramkarki gości doprowadziła do remisu! W dołączonym czasie gry, w 95. minucie,

po faulu na M. Żebrowskiej sędzia podyktował rzut karny, do którego podeszła Pikos i dała upragnione zwycięstwo naszej drużynie. Było to bardzo wyrównane i ciekawe widowisko, w którym oba zespoły zasługiwały na brawa. Mustang wysunął się na pozycję lidera i od ostatniego spotkania KKP II Bydgoszcz – Chemik Bydgoszcz zależy czy nasz zespół zakończy ligę na pierwszym, czy na drugim miejscu. Nie zmienia to jednak faktu, że jest to kolejny bardzo dobry sezon i wielki sukces naszych piłkarek.

Skład: Gała (Andrzejewska), Ziemińska (Marchlewska), Fydryszewska, A.Żebrowska, Smerczak, Kwiatkowska (Stroisz), M. Żebrowska, Kmieciak (Dobiesz), Jesionowska (Dzięcielewska), Pikos, Czubakowska (Kamińska). Rezerwa: Przyborowska, Królikowska, Kurowska. Trenerem zespołu jest Michał Ziemiński.

Tekst i fot. (ak)



Pływanie

Mistrzowskie występy w Świeciu

Kolejny udany wyjazd odnotowali zawodnicy klubu pływackiego NEMO Lipno. Ze Świecia nasi młodzi pływacy przywieźli pięć medali.



V Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Świecia za nami i kolejne medale na koncie lip-

nowskich pływaków spod znaku Nemo. Łatwo nie było, rywalizacja była zacięta, poziom wy-

soki. W zawodach uczestniczyło 19 klubów i grubo ponad 300 zawodników, a to już na starcie

gwarantowało niezapomnianą rywalizację.

– Na starcie po raz pierwszy pojawiły się dwie nowe zawodniczki naszego klubu – informują nas trenerzy Nemo Lipno. – Były to Natalia Budzyń i Natalia Stasiak, które ustanowiły swoje referencyjne czasy na dystansie 25 metrów stylem dowolnym i 50 metrów stylem grzbietowym. Niemal wszyscy zawodnicy klubu NEMO Lipno poprawili swoje rekordy życiowe.

Srebrny medal zdobyła sztafeta 4 x 25 metrów stylem dowolnym w składzie: Kowalska Lena, Podlaszewski Patryk, Wołowska Laura, Elwertowski

Franek. Złoto i srebro zdobyła Martyna Zakrzewska (50 metrów stylem grzbietowym i 50 metrów stylem motylkowym), a Laura Wołowska wywalczyła srebro i brąz (50 metrów stylem grzbietowym i 25 metrów stylem dowolnym). Ponadto Laura Wołowska zajęła 2. miejsce jako najlepsza zawodniczka zawodów (rocznik 2013), dzielnie walcząc o zwycięstwo z Polą Majką z Grudziądzkiego Klubu Pływackiego ORKA oraz Alicją Tyszkiewicz z MUKS „Piętnastka” Bydgoszcz.

Gratulujemy i czekamy na kolejne sukcesy.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Kuriozalny mecz Tłuchowii

PIŁKA NOŻNA ▶ Taki mecz można zobaczyć raz na dekadę, a może jeszcze rzadziej. Goście z Baruchowa przyjechali do Tłuchowa w siódemkę! To minimalna ilość piłkarzy potrzebna do gry. Wytrzymali jednak tylko 17 minut, po których jeden z nich zgłosił kontuzję i sędzia zakończył zawody. Tłuchowia wygrała 3:0, a piłkarze nawet nie zdążyli się spociec

Tego nie mógł nikt przewidzieć, bo zapowiadało się na normalną rywalizację w ramach 26. kolejki ligi okręgowej. Ale rozgrzewka przed spotkaniem wszystko wyjaśniła. GKS Baruchowo dotarł w zaledwie 7-osobowym składzie. Oficjalnym powodem według gości były problemy z kartkami. Nie będziemy dociekać, czy sprawa miała drugie dno, skupiamy się na przepisach. A te mówią, że aby móc przystąpić do gry, trzeba mieć minimum... 7 piłkarzy. I Baruchowo do meczu przystąpiło.

Ale już na starcie wątpliwym było rozegranie choćby 45 minut. Gra wyglądała iście sparingowo, goście pozorowali obronę, zamknięci praktycznie w polu karnym. Tłuchowia atakowała, zdobywając gola już po sześciu minutach za sprawą najlepszego strzelca ligi Dawida Kieplina. Kilka chwil później ten sam zawodnik podwyższył na 2:0. Dokładnie tak samo wyglądały ko-



lejne minuty, goście ani razu nie potrafili wyjść z własnej połowy, grając – przypomnijmy – w 7 na 11.

Gdy w 16. minucie ładnym strzałem z dystansu Paweł Gaul trafił na 3:0... był to ostatni akord w to niedzielne południe. Natychmiast po tej bramce kapitan GKS-u Daniel Dorsz zgłosił sędziemu

kontuzję, a ten zakończył spotkanie, bo goście nie mieli kim zastąpić swojego obrońcy, a co za tym idzie kontynuowanie zawodów było niemożliwe. W sytuacji, gdy zespół zwycięski wygrywa minimum 3:0 i z powodu zdekompletowania rywala mecz jest przerwany, utrzymany zostaje wynik z boiska.

Dodajmy, że gdyby GKS do meczu w ogóle nie przystąpił, przyznany zostałby walkower również w stosunku 3:0.

Z jednej strony gościom należy się brawa, że w ogóle wyszli na murawę. Z drugiej jednak pozostał pewien niesmak, bo kibice przyszli na stadion zobaczyć 90 minut walki,

a ujrzeni 17 minut lekkiego sparingu. Żeby choć częściowo zrekompensować to swoim fanom, piłkarze Tłuchowii rozegrali dodatkową gierkę między sobą. Na zmniejszonym boisku rywalizowali dwa razy po 20 minut, grając całkiem serio i nie odstawiając nogi. 6:3 wygrała ekipa „zielonych”, która miała w swoim składzie Dawida Kieplina, a ten zdobył 3 gole.

Tłuchowia utrzymała 10 punktów przewagi nad drugą w tabeli Notecią Łabiszyn. Jako, że do końca mamy już tylko cztery kolejki, a w najbliższą sobotę podopieczni Pawła Bielickiego podejmą u siebie ostatnią w tabeli Pogoń II Mogilno, szykuje się wielka feta i świętowanie awansu do IV ligi. Wystarczy, że Tłuchowia wygra ten mecz, wtedy bez oglądania się na innych, na trzy kolejki przed końcem zapewni sobie mistrzostwo. Początek o godz. 11.00. Czy tak będzie? Przekonacie się, czytając kolejne CLI.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Zmarnowana szansa Wisły Dobrzyń

Prowadzili przez niemal cały mecz, a ostatecznie tylko zremisowali. Wisła Dobrzyń przeważała, ale Mień Lipno pokazał, że gra się do końca. Kolejne derby powiatu lipnowskiego w okręgówce, tym razem na remis 1:1.



Walczyący o utrzymanie Mień wspomnień z ostatnich derbów dobrych nie ma, bo zebrał tegie lanie (1:9) w Tłuchowie. Ale lipnowianie otrząsnąć się zdążyli, bo w następnym meczu pokonali 3:2 Lubieńiankę Lubień Kujawski. Wisła zaś to ekipa grająca bardzo nierówno. Potrafią straszyć najlepszych, jak ostatni wyrównany mecz w Łabiszynie, który ostatecznie przegrali 2:4. Ale w tabeli są zaledwie na 9. miejscu, co na pewno w Dobrzyniu nikogo nie urzęduje. W sobotnich derbach wygrać chcieli więc i jedni, i drudzy. Nie udało się nikomu.

Lepiej zaczęła Wisła, która prowadziła po голу Nowaka w 12. minucie. Przy bardzo wietrznej i deszczowej pogodzie łatwo się nie grało, ale w pierwszej połowie Wiślacy mogli, a nawet powinni podwyższyć prowadzenie. Z przodu aktywni byli Śmigiel i Dudkiewicz, w środku pola m.in. Łukasz Olewiński. W jednej z sytuacji Mień ratował obrońca, wybijając piłkę praktycznie z linii bramkowej. Można powiedzieć, że goście przetrwali pierwszą połowę, przegrywając tylko jednym golem.

W drugiej odsłonie obie ekipy

walczyły o zdobycie bramki, Wisła mogła skupić się bardziej na kontrolowaniu wydarzeń i obronie wyniku, Mień musiał się bardziej otworzyć. I gdy już wydawało się, że spotkanie jest rozstrzygnięte, tej kontroli gospodarzom zachować się nie udało, a goście zrealizowali plan wywiezienia z Dobrzynia zdobyczy punktowej. W doliczonym czasie gry trafił Kowalski i mecz zakończył się wynikiem 1:1.

W sobotę Wisłę czeka trudny wyjazd do Kowala. W końcówce sezonu piłkarze z Dobrzynia mogą jeszcze poprawić 9. lokatę



(35 punktów), ale mogą też wypaść nawet z pierwszej dziesiątki, a więc mobilizacja będzie im potrzebna do końca. Mień natomiast rozegra w najbliższej kolejce przysłowiowy mecz o życie. Do Lipna przyjedzie przedostatni w tabeli Sadownik Waganiec. Co prawda lipnowianie mają o 5 punktów więcej, ale beniaminek z Wagańca na wiosnę jest o wiele mocniejszy niż jesienią, gdy było 2:0 dla Mienia. Jeśli rywale pokonają nasz zespół zbliżą się na zaledwie 2 punkty. Jeśli jednak Mień wygra lub przynajmniej zremisuje, nie powinien dać się wyprzedzić

Sadownikowi.

Jak zwykle o ilości spadkowiczów z okręgówki dowiemy się po zakończeniu rozgrywek i rozstrzygnięciu w wyższych klasach. Jednak zajmowane obecnie przez lipnowian miejsce trzecie od końca (nie licząc Noteci, która się wycofała) wydaje się być minimum w celu utrzymania. Możliwy jest też awans, a w zasięgu Mienia są na pewno LTP Lubanie (27 punktów, tyle samo co Mień), Zdrój Ciechocinek (29) i GKS Baruchowo (30).

Tekst i fot. (ak)